

Credo

Teodor DURSKI

Kompozycje Teodora Durskiego zapamiętuje się od razu i z łatwością. Wyróżniają się wśród atakującej nas grafiki. Uświadomienie sobie tego faktu cieszy, ale i drażni. Dlaczego zostały zapamiętane? Skąd to piętno indywidualizmu, tak łatwo i szybko osiągnięte w świecie, w którym zalewa nas tyle obrazów? Główny motyw to nagie ciało ludzkie w dramatycznym układzie. Oprócz ciała widzimy proste elementy sugerujące przestrzenność układu lub będące sugestią symbolicznych atrybutów: krzyża, kuli, prostokąta, który może być odczytany jako otwarcie (okno) bądź zamknięcie (cela). Kompozycja jest prosta, nawiązuje do utrwalonych, starych, ikonograficznych wzorów znanych z obrazów religijnych. Przychodzą na myśl układy takich wielkich tematów jak: Zdjęcie z Krzyża, Pieta, Oplakiwanie. Treść wskazana jest symbolicznym tytułem, także często nawiązującym do wątków religijnych (Ostatnie wtajemniczenie), mitologicznym lub ma konotacje egzystencjalne (Być wolnym).

Kolorystyka sprowadza się do kilku barw zestawionych kontrastowo, ale nie jaskrawych, wypełniających starannie kontury rysunku, który pozornie jest prosty a nawet w pierwszym wrażeniu prymitywny. Po chwili zdajemy sobie sprawę, że ta prostota jest zamierzona i świadoma. Że organizuje kompozycyjny ład, porządek i wyraża ciszę panującą w grafikach. Cisza ta pełna jest ukrytego niepokoju i napięcia. Często ciało zostaje rozczłonkowane. Brakuje głowy, ręki, stopy. Czasem ten brakujący fragment pojawia się gdzieś obok natarczywie przypominając o okaleczeniu. W wielu pracach występują ręce, które próbują dosięgnąć, dotknąć, chwycić ciało. To ekspresyjne i dynamiczne przełamanie samotności wnosi pytanie o sens kontaktu z drugim człowiekiem. Plamy koloru są zazwyczaj zupełnie płaskie, czasem odnajdujemy zestawienia dwóch kolorów, które zaledwie sugerują trójwymiarowość i światłocień.

Twórczość Durskiego ma rozległe korzenie. Sięga do greckiego malarstwa wazowego swoim konturowym rysunkiem, wyciszoną ekspresją i dyscypliną kolorystyczną. Przywodzi na myśl malarstwo bizantyjskie, ikony ruskie i obrazy Jerzego Nowosielskiego swoim hieratyzmem, monumentalnością (osiąganą nawet w niewielkich rozmiarach prac), zamierzonym schematyzmem rysunku i kompozycji. Nawiązuje do neoklasycyzmu poprzez wykorzystanie elementu pustki, efekt „zamrożenia” chwili, oszczędność i ascetyczność kompozycji oraz emocjonalny chłód. Korzysta wreszcie z możliwości symbolizmu charakterystycznego na przykład dla Aubrey Beardsley’ a.

Owe konotacje formalne i semantyczne powodują, że kompozycje Durskiego mają charakter uniwersalny i wielopoziomowy. Przyjemność kontaktu zostaje wydłużona o czas potrzebny na zastanowienie i smakowanie. Potrafią nas zatrzymać przy sobie i łatwo zagnieżdżają się w naszej pamięci. To dobrze.

Magdalena Czubińska